

Sygn. akt II Ka 363/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: SSO Magdalena Dąbrowska

Sędziowie: SSO Wiesław Oryl

SSO Marek Konrad (spr.)

Protokolant: Luiza Ustaszewska Sęk

przy udziale Prokuratora: Andrzeja Ołdakowskiego

po rozpoznaniu w dniu: 30.12.2013r.

sprawy przeciwko: **P. O. i inn.**

Oskarżonemu z art. 158§1kk

z powodu apelacji: Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce dnia 04.10.2013r. w sprawie IIK 718/12

orzeka:

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa

Sygn. akt IIKa 363/13

UZASADNIENIE

P. O., M. O. (1) i R. O. oskarżeni zostali o to, że:

I. W dniu 4 marca 2012r. w miejscowości K., gmina K. działając wspólnie i w porozumieniu z czwartą nieustaloną osobą dokonali pobicia A. G. w ten sposób, że uderzali go pięściami po całym ciele, w wyniku czego w/w doznał obrażeń ciała w postaci: rany ciętej głowy, rany wargi górnej, podbiegnięcia krwawego w obu okolicach oczodołowych, otarcia naskórka na grzbiecie nosa, co spowodowało naruszenie czynności narządów na czas poniżej 7 dni w myśl art. 157§2kk jednakże umiejscowienie obrażeń oraz sposób działania sprawców naraziły A. G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie innego skutku określonego w art. 156§1kk lub art. 157§1kk

Tj. o czyn z art. 158§1kk

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 4 października 2013r. w sprawie IIK 718/12 oskarżonych P. O. i M. O. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego im czynu.

Na podstawie art. 17§1 pkt 9 kpk, umorzył postępowanie karne wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela przeciwko oskarżonemu R. O., który w dniu 4 marca 2012r. w miejscowości K. gmina K. uderzył kilka razy pięścią w twarz A. G. i kopnął go w tył głowy co doprowadziło do jego upadku na ziemię na skutek czego pokrzywdzony doznał rany ciętej głowy, rany wargi górnej, podbiegnięć krwawych w obu okolicach podczołowych, otarcia naskórka na grzbiecie nosa, co spowodowało naruszenie narządów na czas poniżej 7 dni, czym wyczerpać miał znamiona czynu opisanego art. 157§2kk

Rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce i wyrokowi zarzucił:

1. mającą wpływ na jego treść obrazę przepisów postępowania – art. 7, 410 i art. 424§1pkt1kpk wyrażającą się oparciem orzeczenia jedynie na części przeprowadzonych dowodów, dokonaniu oceny dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny w sposób całkowicie dowolny, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie wskazaniu w uzasadnieniu orzeczenia przekonujących i logicznie uzasadnionych przyczyn dla których Sąd nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonego oraz innych świadków,
2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania – art. 17§1pkt9kpk w zw. z art. 54§1i2 kpk, art. 60§3i4kpk w zw. z art. 399§1kpk wyrażającą się zaniechaniem odebrania od pokrzywdzonego na pierwszej rozprawie przed otwarciem przewodu sądowego oświadczenia co do woli występowania w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego a następnie kilku kolejnych rozprawach i po uprzedzeniu na ostatniej z nich o możliwości zakwalifikowania czynu jako występku ściganego z oskarżenia prywatnego i zaniechaniu wezwania pokrzywdzonego do złożenia oświadczenia woli czy wobec nie objęcia czynu z art. 157§2kk oskarżeniem publicznym podtrzymuje oskarżenie jako prywatne a w konsekwencji bezzasadne umorzenie postępowania w oparciu o przesłankę braku skargi uprawnionego oskarżyciela,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na sprzeczności dokonanych ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i błędnym ustaleniu, iż jedynym sprawcą pobicia A. G. był R. O.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Podczas rozprawy apelacyjnej Prokurator cofnął apelację w zakresie jej pkt. 2, popierając ją w pozostałej części.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna a podnoszone w niej zarzuty i argumentacja na ich poparcie, nie zostały zaaprobowane przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Okręgowego, analiza materiału dowodowego jakiej dokonał po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Rejonowy, jest prawidłowa i pełna, a wnioski jakie po tej analizie zostały wyciągnięte – całkowicie słuszne.

Wnioski te zostały w pełni podzielone przez Sąd Okręgowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, to ocena materiału dowodowego jaką proponuje w treści apelacji skarżący, jest selektywną, wybiórczą oceną nawet nie poszczególnych dowodów jako całości a jedynie pewnych części tychże dowodów (zeznań świadków) i to niewątpliwie dowodów ocenianych w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego w sprawie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, ocena dowodów jakiej dokonał Sąd Rejonowy jest zaś oceną pełną, odzwierciedlającą zasady wyrażone w treści art. 7kpk.

Sąd Rejonowy w żadnej mierze nie pominął podczas ustalania stanu faktycznego żadnego z istotnych dowodów. Dowody te zostały następnie omówione w treści uzasadnienia a Sąd Rejonowy w jego treści wskazał, na jakich dowodach oparł się ustalając - możliwy do ustalenia, stan faktyczny a także wskazał dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Niewątpliwie zdarzenia takie, jak będące przedmiotem niniejszego postępowania, mają charakter zdarzeń „dynamicznych”. Trudność polega na wskazaniu konkretnych osób uczestniczących w określony sposób, w określonym zdarzeniu.

Okoliczność ta nakłada na Sąd orzekający, obowiązek dołożenia wyjątkowej wnikliwości podczas ustalania stanu faktycznego i co za tym idzie oceny poszczególnych dowodów. Tylko taka wnikliwa ocena dowodów pozwala na oparcie wyroku na dowodach przekonujących – w szczególności takich, które miałyby wskazywać na sprawstwo oskarżonych a w razie braku takowych – na podjęciu decyzji o uniewinnieniu oskarżonego bądź oskarżonych.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy obowiązkowi temu sprostał.

Sąd ten bowiem wskazał, iż w sprawie brak jest przekonujących i pewnych dowodów potwierdzających tezy aktu oskarżenia.

Wskazał dlaczego dał wiarę oskarżonym – wobec rodzących się wątpliwości co do może nie tyle wiarygodności, co pewności innych przeczących twierdzeniom oskarżonych dowodów a konkluzja Sądu Rejonowego w zakresie wiarygodności wyjaśnień oskarżonych, jest przekonująca.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż nawet zeznania samego pokrzywdzonego są w kwestii uczestnictwa poszczególnych oskarżonych w zdarzeniu nader wątpliwe. Wątpliwości te zostały wskazane przez Sąd Rejonowy i pogląd ten został zaaprobowany.

Pokrzywdzony zeznał, iż pomiędzy nim a R. O. był konflikt związany z M. – przyrodnią siostrą pokrzywdzonego, z którą spotykał się R. O..

Wieczorem w dniu zdarzenia, gdy wracać miał do domu zajechał mu drogę samochód, z którego wysiedli P., M. i R. O. i zaczęli go bić w głowę, brzuch i inne części ciała.

Zdecydowanie zaprzeczył by na miejscu zdarzenia był G. O. miał być z całą pewnością P. O..

W samochodzie miał być jeszcze jeden mężczyzna ale ten miał raczej nie bić pokrzywdzonego.

Jednakże w trakcie przesłuchania zmienił swoje zeznania stwierdzając, że biły go jednak cztery osoby, dodatkowo potwierdzając zeznania złożone w trakcie postępowania przygotowawczego, podczas których stwierdził, że bili go M., P. i G. O. oraz czwarta nieznana mu osoba. Na miejscu pobicia miała być też obecna jego siostra M. O. (2).

Rozbieżności co do danych osób go bijących tłumaczył pomyłkami – własnymi oraz spisującego zeznania policjanta.

Trudno uznać taki dowód za przekonujący.

Podobnie ma się rzecz z zeznaniami świadków, które to zeznania miałyby świadczyć o sprawstwie oskarżonych. Także w ocenie Sądu Okręgowego dowody te nie są na tyle przekonujące i pewne, iż można byłoby się na nich oprzeć ferując wyrok skazujący co do P. i M. O..

Znamienna jest treść zeznań świadka L. G., złożonych w trakcie postępowania sądowego.

Otóż świadek ten - który miał widzieć całe zdarzenie, zeznał początkowo, że pokrzywdzonego bił na pewno P. O. i jego miała odciągać, potem jednak zeznała, że A. G. bił tylko R. O. a M. z P. stali z boku i nie widziała, by którykolwiek z pozostałych mężczyzn bił pokrzywdzonego.

Dodała, że nie widziała takiego momentu aby czterech sprawców jednocześnie biło pokrzywdzonego.

Trudno także ten dowód uznać za wystarczający do uznania winy oskarżonych.

Trudno także wyciągnąć wniosek dotyczący sprawstwa oskarżonych na dowodzie w postaci zeznań G. K..

Dowód ten stoi bowiem nawet w sprzeczności nie tylko z wyjaśnieniami oskarżonych co także z dowodem w postaci zeznań Świadka L. G..

Wyjaśnienia oskarżonych co do samego zdarzenia są zaś zasadniczo spójne – przyjechali na miejsce zdarzenia, zaś pomiędzy R. O. a pokrzywdzonym wywiązała się kłótnia, która przerodziła się z kolei „bijatykę” tych dwóch mężczyzn, w trakcie których pokrzywdzony doznał opisanych w zarzucie obrażeń.

Tej „bijatyki” nie kwestionował sam R. O., przyznając że kilkukrotnie uderzył pokrzywdzonego i kopnął go w głowę.

Oskarżeni – poza P. O., który zaprzeczył by nawet był u A. G., oraz świadek G. O., zgodnie przyznali, że byli w obecni w trakcie zajścia, wysiadali z pojazdu, którym przyjechali, żaden z pozostałych, poza R. O. oskarżonych, nie bił jednak pokrzywdzonego – choć jak stwierdził świadek G. O. – pomiędzy nim a pokrzywdzonym wywiązała się szarpanina ponieważ A. G. wyszedł do nich uzbrojony w łapkę oraz siekiere. Przedmioty te G. O. wyrwał pokrzywdzonemu i odrzucił i wówczas pomiędzy pokrzywdzonym a R. O. wywiązała się ta sprzeczka zakończona zadawaniem ciosów przez R. O..

W ocenie Sądu, zeznania świadków – w szczególności zeznania G. K. dotyczą pewnego wycinka zdarzenia, podczas którego np. G. O. szarpał się z pokrzywdzonym wrywając mu łapkę oraz siekiere z rąk, stąd też taka właśnie jest treść tychże zeznań.

Powyżej wskazana ocena dowodów znajduje – wbrew twierdzeniom skarżącego – swoje odzwierciedlenie w treści uzasadnienia sporządzonego przez Sąd Rejonowy.

Tym samym Sąd nie uznał za zasadny zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, określony w pkt 1 apelacji a tym samym nie podzielił także zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Błąd w ustaleniach faktycznych może być konsekwencją błędu dotyczącego oceny materiału dowodowego, a co zostało powiedziane wyżej, Sąd Okręgowy nie dostrzegł, by Sąd Rejonowy taki błąd przy ocenie i analizie materiału dowodowego popełnił.

Wobec cofnięcia zarzutu dotyczącego naruszenia art. 17§1pkt 9kpk w zw. z art. 54§1i2kpk, art. 60§3i4kpk w zw. z art. 399§1kpk, Sąd Okręgowy pominie omawianie tego zarzutu jako niecelowe

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.